

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 74/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Sąd Okręgowy w Z., wyrok z dnia (...) r., sygn. akt (...)			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)					
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu			
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO					

WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków	
Lp.	Zarzut
	<p>APELACJA # zasadny OSKARŻYCIELA # częściowo PUBLICZNEGO # częściowo – zasadny PROKURATORA # niezasadny</p> <p>1. Obraza # zasadny przepisu # częściowo postępowania z # częściowo art. 7 k.p.k., zasadny mająca wpływ na treść # niezasadny zaskarżonego orzeczenia poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji wadliwej oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w efekcie czego Sąd pierwszej instancji dokonał błędneho</p>

ustalenia
faktycznego
przyjętego za
podstawę
orzeczenia,
uznając, że
oskarżony R.
S. dopuścił się
popelnienia
zarzucanego mu
czynu ciągłego
wspólnie i w
porozumieniu z
inną osobą, co
miało wpływ
na treść tego
orzeczenia.

***APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO***

1.
Niewspółmierność
kary orzeczonej
względem
oskarżonego
poprzez
całkowite
pominięcie jego
zachowania w
toku
postępowania
przed Sądem I
instancji, gdzie
oskarżony złożył
wyczerpujące
wyjaśnienia i w
żadnym
wypadku nie
podejmował
jakichkolwiek
najmniejszych
choćby prób
utrudniania
czynności
procesowych,
wykazał skruchę
i zrozumienie
naganności

	<p>swojego postępowania, przyznając się do popełnienia przestępstwa, a w konsekwencji orzeczenie względem niego zbyt surowej kary, tj. 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, która nie spełnia dyrektyw wymiaru kary wynikających z art. 53 § 1 i 2 k.k., podczas gdy w sytuacji procesowej oskarżonego sąd mógł i miał możliwość wymierzenia łagodniejszej kary.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Przed przystąpieniem do ustosunkowania się do zarzutów apelacyjnych należy zaznaczyć, iż wnioski o uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w P. z dnia</p>			

(...) r., sygn. akt (...) złożyli oskarżyciele posiłkowi P. M. (1) i T. K. (1) oraz oskarżony R. S. – co do całości wyroku.

Należy jednak zauważyć, iż oskarżyciele posiłkowi nie kwestionowali w postępowaniu odwoławczym wyroku Sądu Okręgowego, gdyż nie wywiedli w ogóle od tego wyroku apelacji.

Natomiast oskarżony R. S., poprzez swojego obrońcę, skarżył apelacją ten wyrok jedynie w zakresie orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Wprawdzie co do całości tego wyroku apelację wywiódł prokurator na niekorzyść oskarżonego, ale tej apelacji nie uwzględniono, przy czym prokurator nie wniósł już o uzasadnienie niniejszego wyroku. Dodać przy tym trzeba, iż prokurator nie kwestionował

dokonanych w tej sprawie ustaleń faktycznych ani w zakresie sprawstwa oskarżonego, jak i jego winy w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa, ani jego kwalifikacji prawnej z art. 87 ust. 2 i art. 90 ust. 2 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach (tekst jedn. Dz.U. z 2020 roku, poz. 1208) oraz art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., tak jak i tego nie czynili ani oskarżony (jego obrońca), ani oskarżyciele posiłkowi, a tym samym nie zachodzi tu konieczność ustosunkowywania się do wszystkich kwestii związanych z procedowaniem przez Sąd Okręgowy, z wykazaniem sprawstwa i winy oskarżonego w popełnieniu

przypisanego
mu
przestępstwa,
jak i jego
kwalifikacji
prawnej, skoro
właśnie w
świetle
wywiedzionych
apelacji kwestie
te pozostają
bezsporne a
nadto Sąd
odwoławczy nie
znalazł żadnych
podstaw, by
zaingerować w
treść tego
wyroku z urzędu
w trybie art. 439
§ 1 k.p.k. czy
art. 440 k.p.k.
Jedyna zmiana,
dokonana przez
Sąd odwoławczy,
dotyczy
uzupełnienia
podstaw
prawnych
orzeczeń w
przedmiocie
kwalifikacji
prawnej
przypisanego
oskarżonemu
przestępstwa i
orzeczeń o karze
i środku
kompensacyjnym
o przepis art.
4 § 1 k.k., co
poniżej zostanie
omówione, przy
czym zmiana
ta w przypadku
sytuacji prawnej
oskarżonego (co
do winy i rodzaju
oraz wymiaru
orzeczonej kary)

nie ma
praktycznego
znaczenia a
jedynie wskazuje
dopiero na
wybór
poprawnej
kwalifikacji
prawnej
(właściwej
ustawy) w/w
orzeczeń.

Prokurator
jedynie
zakwestionował
orzeczenie Sądu
I instancji co
do przyjęcia,
wbrew zarzutowi
postawionemu w
akcie
oskarżenia, iż
oskarżony, przy
popelnieniu
zarzucanego mu
przestępstwa
działał wspólnie
i w
porozumieniu z
inną osobą (w
domyśle z M.
S. (1) – przyp.
SA). Oczywistym
jest natomiast
fakt, iż w treści
wyroku Sąd I
instancji nie
mógł zamieścić
danych
personalnych tej
„innej osoby”,
gdyż ani nie była
ona osądzana
w niniejszym
postępowaniu,
ani też nie
została za to
przestępstwo
skazana

prawomocnie w
odrębnie
prowadzonym
postępowaniu.

Trzeba przy
tym nadmienić,
iż ustalenie to
jest zgodne z
wyjaśnieniami
oskarżonego, nie
było
kwestionowane
ani przez
oskarżonego, ani
przez
oskarżycieli
posiłkowych
zarówno w toku
postępowania
przed Sądem I
instancji, ani po
wydaniu wyroku
przez ten Sąd,
ani tym bardziej
w niniejszym
postępowaniu
apelacyjnym.

Prokurator zaś,
jak wskazano
wyżej, nie złożył
wniosku o
uzasadnienie
wyroku Sądu
Apelacyjnego.

Tym samym
Sąd Apelacyjny,
mając na uwadze
powyższe
uwarunkowania,
przy
sporządzaniu
niniejszego
uzasadnienia do
tej kwestii
ustosunkuje się
dość skrótowo
oraz odniesie się
do
kwestionowanej

przez
apelującego
obrońcę
oskarżonego
kary.

Trzeba bowiem
podnieść, co
wynika z
odpowiedniego
stosowania
przepisu art. 422
§ 2 k.p.k. (art.
457 § 2 zd. 2
k.p.k.), iż strona
we wniosku
o sporządzenie
uzasadnienia
wyroku
utrzymującego w
mocy albo
zmieniającego
powinna
wskazać zakres
przedmiotowy
wniosku, a w
sprawach
złożonych
podmiotowo
także
oskarżonego,
którego wniosek
dotyczy.
„Odpowiednie
stosowanie” tego
przepisu w
postępowaniu
odwoławczym
prowadzi do
stwierdzenia, że
zakres
przedmiotowy i
podmiotowy
wniosku o
sporządzenie
uzasadnienia
powinien zostać
dostosowany do
zakresu
zaskarżenia,

gdyż sąd odwoławczy kontroluje wyrok w takim zakresie, w jakim strona go zaskarżyła (art. 433 § 1 k.p.k.). W konsekwencji, zakres wniosku nie może być szerszy niż zakres zaskarżenia wskazany w apelacji strony. Gdy więc np. wyrok został zaskarżony w części co do kary lub innych konsekwencji prawnych czynu, np. co do środka karnego, niedopuszczalny jest wniosek o sporządzenie uzasadnienia co do winy (patrz: Świecki Dariusz, „Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo, wyd.VII”, WKP 2024, teza 2 do art. 457 k.p.k.).

Należy podnieść, iż **Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia (...) r. w sprawie (...) uznał oskarżonego R. S. za**

winnego tego,
że w okresie
od (...) r. w
Z. woj. (...)
będąc prezesem
zarządu oraz
jedynym
wspólnikiem
Browar (...)
spółki z
ograniczoną
odpowiedzialnością
w Z., działając
wspólnie i w
porozumieniu z
inną osobą, w
celu osiągnięcia
korzyści
majątkowej
znacznej
wartości, w
krótkich
odstępach czasu
w wykonaniu z
góry powziętego
zamiaru, czyniąc
sobie z
popelnionego
przestępstwa
stałe źródło
dochodu,
dokonując
emisji obligacji
spółki w trybie
innym niż oferta
publiczna nie
zachował
warunków
wskazanych w
ustawie z dnia 15
stycznia 2015 r.
o obligacjach i
podał
nieprawdziwe
dane, w ten
sposób, że:

- w punkcie
16 „Warunków
Emisji 12-

miesięcznych obligacji odsetkowych na okaziciela serii (...)” podał, iż prawa wynikające z obligacji miały powstać z chwilą pierwszego zapisania obligacji w ewidencji oraz, iż zgodnie z treścią pkt 23 spółka dokona wykupu obligacji za pośrednictwem podmiotu prowadzącego taką ewidencję, która prowadzona będzie przez (...) S.A. z siedzibą w W. wiedząc, że taki dom maklerski nie istnieje, a zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 6 ustawy o obligacjach w przypadku, gdy obligacje nie mają postaci dokumentu, warunki emisji zawierają dodatkowo wskazanie podmiotu upoważnionego do prowadzenia ewidencji lub depozytu papierów wartościowych, z którymi emitent

zawarł umowę,
której
przedmiotem
jest rejestracja
obligacji,

- w punkcie
23 podpunkt
3 „Warunków
Emisji 12-
miesięcznych
obligacji
odsetkowych na
okaziciela serii
(...)”
dotyczących
wysokości i
formy
zabezpieczenia
podał, iż w
terminie 30
dni od daty
przydziału
spowodowane
zostanie
ustanowienie
zabezpieczeń
wierzytelności
wynikających z
obligacji w
postaci hipoteki
do kwoty
stanowiącej
równowartość
150% łącznej
wartości
nominalnej
przydzielonych
obligatariuszom
w ramach emisji
obligacji na
nieruchomości
gruntowej
stanowiącej
działkę
ewidencyjna nr
(...) o
powierzchni
1,2239 ha
zabudowanej

budynkami
administracyjno
- warsztatowymi
położonej w
P. o wartości
rynkowej na
dzień (...) r.
2.901.400,00zł
w ten sposób,
iż posiadająca
tytuł prawny do
tej (...) sp. z
o.o. z siedzibą
w C. złoży
oświadczenie o
ustanowieniu
hipoteki, z
wnioskiem o
wpis tej hipoteki
do księgi
wieczystej na
rzecz
administratora
hipoteki
Kancelarii
Radców
Prawnych (...)
spółka jawna,
podczas gdy
taka hipoteka
nigdy nie została
ustanowiona,
czym
wprowadził w
błąd osoby,
które dokonały
zakupu obligacji
co do danych,
które mogły w
istotny sposób
wpłynąć na
ocenę przez nich
zdolności spółki
do wykonania
zobowiązań
wynikających z
obligacji i
doprowadził do
niekorzystnego
rozporządzenia

mieniem: J. Z.
(1), A. P., M. Z.,
M. P. (1), M. S.
(2), Ł. C., M. R.,
J. K., J. S., Z. B.,
R. K., J. T., A.
R. (1), T. K. (1),
P. D., K. O., M.
P. (2) w kwotach
po 10.000zł, K.
Ł., W. J., P. Ć.,
W. T., A. M. (1),
M. G., T. K. (2),
G. S. w kwotach
po 20.000 zł,
P. M. (1), A.
Z., M. J. (1),
P. P. w kwotach
po 30.000 zł, A.
R. (2) i K. R.
w kwocie 40.000
zł, E. G., K. G. i
T. M. w kwocie
po 50.000 zł
oraz T. K. (3) w
kwocie 150.000
zł, co stanowi
łącznie kwotę
830.000 zł,
tj. popełnienia
przestępstwa z
art. 87 ust.
2 i art. 90
ust. 2 ustawy z
dnia 15 stycznia
2015 roku o
obligacjach
(tekst jedn. Dz.
U. z 2020 roku
poz. 1208) oraz
art. 286 § 1 kk w
zw. z art. 294 § 1
kk w zw. z art. 12
§ 1 kk w zw. z art.
11 § 2 kk w zw.
z art. 65 § 1 kk
i za przestępstwo
to na podstawie
art. 294 § 1 k.k.
w zw. z art. 11 §

3 k.k. wymierzył
mu karę 3 lat
i 3 miesiące
pozbawienia
wolności (**pkt I**)

oraz na
podstawie art.
46 § 1 k.k.
orzekł wobec
oskarżonego
środek
kompensacyjny
w postaci
obowiązku
naprawienia
szkody
wyrządzonej
przestępstwem,
zobowiązując
oskarżonego do
zapłaty na rzecz
pokrzywdzonych:

- A. P., M. Z., M.
P. (1), M. S. (2),
Ł. C., M. R., J.
K., J. S., Z. B.,
R. K., J. T., A. S.
dawniej R., T. K.
(1), P. D., K. O. i
M. P. (2) kwot po
10.000 (dziesięć
tysięcy) złotych;

- K. Ł., W. J.,
P. Ć., W. T., A.
M. (2), M. G.,
T. K. (2) i G. S.
kwot po 20.000
(dwadzieścia
tysięcy) złotych;

- P. M. (1), A. Z.,
M. J. (1) i P. P.
kwot po 30.000
(trzydzieści
tysięcy) złotych;

- A. R. (2) i K. R.
kwot po 40.000

(czterdzieści
tysięcy) złotych;

- E. G., K.
G. i T. M.
kwot po 50.000
(pięćdziesiąt
tysięcy) złotych,

- T. K. (3)
kwoty 150.000
(sto pięćdziesiąt
tysięcy) złotych
(pkt II)

a także orzekł o
kosztach
sądowych
obciążając nimi
Skarb Państwa
(pkt III).

W pierwszym
rzędzie, co nie
jest przecież
w tej sprawie
kwestionowane
przez
skarżących, Sąd
I instancji
prawidłowo
przeprowadził
postępowanie
dowodowe i
w oparciu o
takie dowody
jak wyjaśnienia
oskarżonego R.
S., w których
przyznał się
do winy, jak
i wskazał, iż
w tym
przestępczym
procederze brał
udział jego
kolega M. S.
(1), który był
organizatorem
tej emisji
obligacji (k.

2066-2068,
3161-3166,
3197-3198),
zeznania P. M.
(2) (k.
2669-2670,
3328-3330), K.
K. (k.
2655-2656,
3330-2332), R.
W. (k. 2330,
3365-3366), P.
K. (k. 2183,
2774-2775), A.
G. (k.
2001-2002,
2027,
3382-3384), M.
J. (2) (k.
2361-2363,
3405-3406), W.
H. (k. 2189,
2702-2705,
3407-3409) oraz
zeznania
wszystkich
pokrzywdzonych
(ujawnionych w
toku rozprawy
na k.
3409-3410) a
także szereg
dokumentów
dotyczących
emisji 12-
miesięcznych
obligacji
odsetkowych na
okaziciela serii
(...)
(przykładowo
takie dokumenty
dot.
pokrzywdzonego
J. Z. (1) na k. 3,
4-5, 6, 7, 8-14,
21, 23) a także
dokumentów z
k. 54, 55, 89,
351-364, 403,

1248-1252, 1847
(tu: przykładowe
potwierdzenie
wykonania
przelewu
krajowego na
kwotę 204,16 zł
tytułem zapłaty
odsetek od
obligacji Serii
(...) od nadawcy:
(...) Sp. z
o.o. w L.,
który to podmiot
nie był stroną
zobowiązania na
rzecz pokrz.
Z. B.), k.
2122-2123,
2403-2629
dokonał
prawidłowych
ustaleń
faktycznych co
do sprawstwa i
winy
oskarżonego R.
S. w popełnieniu
przypisanego
mu zaskarżonym
wyrokiem
przestępstwa
kwalifikowanego
z art. 87 ust.
2 i art. 90 ust.
2 ustawy z dnia
15 stycznia 2015
r. o obligacjach
(tekst jedn.
Dz.U. z 2020 r.
poz. 1208) oraz
art. 286 § 1 k.k.
w zw. z art. 294 §
1 k.k. w zw. z art.
12 § 1 k.k. w zw.
z art. 11 § 2 k.k.
w zw. z art. 65 § 1
k.k.

Sąd I instancji
bardzo
dokładnie, ze
wszelkimi
możliwymi
szczegółami stan
faktyczny,
świadczący o
przestępczym
oszukańczym
procederze
związanym z
emisją 12-
miesięcznych
obligacji
odsetkowych na
okaziciela serii
(...) przez
Browar (...)
Spółka z o.o.
z/s w Z.
oraz świadomym
udziale w tym
przestępstwie R.
S. (jako „prezesa
zarządu” i
jednocześnie
„jedynego
wspólnika” w/w
spółki)
przedstawił w
uzasadnieniu
formularzowym
zaskarżonego
wyroku w sekcji
1 dot. ustalenia
faktów na str.
2-37. W sekcji
tej również Sąd I
instancji
dokładnie opisał
działania M. S.
(1) wynikające z
w/w dowodów,
świadczące
zasadnie o
przyjęciu jego
aktywnego i
wiodącego

jednocześnie udziału w tym przestępczym przedsięwzięciu. Sąd I instancji w tej sekcji uzasadnienia przytoczył także szereg dowodów, wskazujących na poprawność ustalonych faktów, zaś w sekcji 2 formularzowego uzasadnienia na str. 38-102 dokonał wyczerpującej oceny zebranych w tej sprawie dowodów, która to ocena, z racji jej zgodności z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. zasługuje na pełne uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny powyższe ustalenia, jak i ocenę zebranych w sprawie dowodów w pełni akceptuje a że nie są one, poza udziałem M. S. (1), kwestionowane przez strony w toku postępowania odwoławczego, odwołuje się do niej czyniąc z niej integralną

część niniejszego uzasadnienia.

Sąd I instancji, odwołując się do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego jednocześnie w sekcji 3 formularza uzasadnienia na str. 102-107 szczegółowo wyjaśnił istotę przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. (w zw. z art. 294 § 1 k.k.), jak i istotę znamion przestępstwa typizowanego w art. 87 ust. 2 i art. 90 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach, wykazując jednoznacznie elementy strony przedmiotowej, jak i podmiotowej wyczerpane zachowaniem się oskarżonego R. S.. Nie ulega więc wątpliwości, iż oskarżony przypisanego mu przestępstwa dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim w warunkach kumulatywnego

zbiegu przepisów ustawy i Sąd I instancji zasadnie do tego przestępstwa przyjął w/w kwalifikację prawną.

Skoro zaś Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się również i z tymi wywodami Sądu I instancji a nie są one kwestionowane przez skarżących, to nie zachodzi tu konieczność ponownego przytaczania tożsamej argumentacji.

**APELACJA
OSKARŻYCIELA
PUBLICZNEGO
–
PROKURATORA**

Ad. 1

Zarzut ten jest oczywiście bezzasadny.

Skarżący prokurator zdaje się nie dostrzegać, iż Sąd I instancji aż nadto dokładnie, z przytoczeniem konkretnych dowodów wyjaśnił, iż oskarżony R. S. nie działał

przy popełnieniu tego oszustwa sam, ale właśnie wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, wskazując w treści uzasadnienia wyroku, iż tą osobą był M. S. (1).

Poza wspomnianymi wyżej wyjaśnieniami R. S., w których wprost pomówił M. S. (1) o współudział w tym przestępczym przedsięwzięciu a także o jego pierwszoplanowy udział w popełnieniu tego oszustwa, tenże udział wynika z szeregu innych dowodów, świadczących właśnie o wiarygodności w tym względzie depozycji procesowej oskarżonego S..

Trzeba przy tym zauważyć, iż oskarżony R. S. w pierwszych swoich wyjaśnieniach ze śledztwa nie przyznawał się do winy i w ogóle odmawiał

wyjaśnień (k. 1542-1543, 1951-1952), na k. 2066-2068, dalej nie przyznając się do winy, wskazywał na fakt, iż przy emisji tych obligacji pomagał mu w ramach „koleżeńskiej przysługi” jego kolega od około 25 lat M. S. (1), zaprzeczając jednocześnie, mimo iż „kupił” od S. tę spółkę (Browar (...) sp. z o.o.), by M. S. (1) pomagał w prowadzeniu spółki oraz zaprzeczył podczas wyjaśnień złożonych w dniu (...) r., by „świadomie” oszukał pokrzywdzonych (k. 2885-2889). Na rozprawie natomiast oskarżony wprawdzie przyznał się do winy, ale jednocześnie starał się tę winę umniejszyć, sugerując, iż sądził, że S. go zapewniał, że ta emisja obligacji, cyt.: „będzie taką formą kredytu, gdzie Browar

(...) dostanie pieniądze na rozwój swojej działalności a po roku czasu będzie musiał te pieniądze zwrócić wraz z odsetkami rzędu 10%” (k. 3161-3166). Z wyjaśnień tych wprost wynika zamiar działania oskarżonego S., skoro wbrew oczywistym warunkom emisji obligacji oskarżony chciał przeznaczyć uzyskane środki pieniężne na „roboty budowlane”. Nieprawdziwie więc brzmią zapewnienia oskarżonego, iż jego zamiarem było, by te pieniądze uzyskane z obligacji poszły na „naprawę browarów”. Abstrahując od niespójności tych wyjaśnień i nieudolnych prób przekonania, iż oskarżony nie miał rzeczywistej świadomości co do całości tego przestępczego procederu, z wyjaśnień tych

jasno wynika, iż tę emisję obligacji organizował mu M. S. (1).

Na udział M. S. (1) w tym przedsięwzięciu jasno wskazują zeznania P. M. (2), z których wynika, iż to M. S. (1) dostarczał im ((...) w W.) podpisaną przez oskarżonego S. umowę o współpracę związaną z emisją tych obligacji i że wszelkie uzgodnienia i formalności były załatwiane z M. S. (1), który o wszystkim decydował jak właściciel spółki Browar (...) (k. 2669-2670, 2755-2756, 3328-3330).

Także z zeznań K. K. jasno wynika, iż wiodącą rolę w tym przedsięwzięciu związanym z emisją obligacji miał M. S. (1) (k. 2655-2656, 2331-2332), który nie tylko zatrudnił go w Browarze, jak i wcześniej z nim

współpracował
(co dotyczyło
innych spółek)
przy emisji
obligacji, ale
i przy emisji
obligacji
Browaru (...) to
S. dostarczył mu
warunki emisji
obligacji oraz
tizer i wszelkie
czynności, jakie
wykonywał w
związku z tą
emisją obligacji
odbywały się
poprzez M. S.
(1). Również
w większości
spółek
powiązanych z
M. S. (1)
wskazywana
była Kancelaria
(...) w W..

Z zeznań R.
W. znów jasno
wynika, iż to
na zlecenie M.
S. (1) opracował
operat
szacunkowy dot.
nieruchomości
w P., której
właścicielem
była spółka (...)
sp. z o.o. z/s
w C. i że S.
zapewniał go, że
ta wycena miała
być dokonana
pod kredyt
bankowy (k.
2330v,
3365-3366),
przy czym
opracowywanie
tego operatu

nastąpiło poza wiedzą władz spółki (...), co wynika z zeznań M. J. (2) (k. 2361-2363, 3405-3406).

Znów z zeznań P. K. (udziałowca spółki Browar (...)) wynika, iż za jego prezesury w Browarze to R. S. wykupił Browar, przy czym S. był nabywcą z polecenia M. S. (1) i to od S. (a nie S.) otrzymywał pieniądze w ratach z tytułu sprzedaży S. udziałów (k. 2183, 2774-2775, 3381-3382).
Zeznania tego ostatniego świadka, w powiązaniu z pozostałymi jasno wskazują na prawidłowość ustaleń Sądu I instancji, iż w rzeczywistości w Browarze (...) sp. z o.o. oskarżony R. S. pełnił rolę tzw. „słupa”, zaś prowadzącym wiodącą rolę w tym inkryminowanym zdarzeniu był właśnie M. S. (1). Notabene,

co wynika znów z zeznań A. G. (księgowego w Browarze (...)) sp. z o.o.), pomysł na emisję obligacji pojawił się dopiero wtedy, gdy w spółce pojawił się R. S. (k. 2001-2002, 2070-2071, 3382-3384).

Łącząc więc powyższe fakty, wynikające z przedstawionych zeznań i wyjaśnień oskarżonego S. nie może ulegać wątpliwości, iż to właśnie pojawienie się R. S. w spółce Browar (...) ma związek z tą przestępczą działalnością związaną z emisją 12-miesięcznych obligacji odsetkowych na okaziciela serii (...), przy czym skoro również w rzeczywistości wszystkimi sprawami dotyczącymi tej emisji zajmował się M. S. (1), to nie może budzić wątpliwości ustalenie Sądu I instancji, iż oskarżony R. S.

działał w tym oszustwie nie sam, ale właśnie wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, tj., jak to wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z M. S. (1).

O wiodącej roli M. S. (1) świadczą też zeznania W. H. (k. 2189, 2702-2705, 3407-3409). Wprawdzie zeznania te dotyczą przede wszystkim spółki z o.o. (...), ale to decydowanie w tej spółce o wszystkim przez S. jest związane z czasem, gdy na konto tej spółki wpływały pieniądze z obligacji wyemitowanych przez Browar (...). Wyżej zresztą wskazano na przykład, iż właśnie z konta tej spółki nastąpiła zapłata odsetek z tytułu tych obligacji, co nie może być przecież dziełem przypadku.

M. S. (1)
natomiast,
przesłuchany w
charakterze
świadka na
etapie śledztwa,
wbrew
oczywistym
faktom
wynikającym z
w/w dowodów
praktycznie
zasłaniał się
niepamięcią
bądź niewiedzą
na temat faktów,
wynikających z
powyższych
dowodów (k.
2659-2661,
2745-2748).

Podkreślić
należy, iż Sąd I
instancji
powyższe
dowody poddał
wyjątkowo
skrupulatnej
ocenie,
przeanalizował
też jasno całą
dotychczasową
działalność
gospodarczą M.
S. (1) i jego
powiązania z
różnymi
spółkami i
osobami, wiążąc
wszystkie
ustalone fakty
w jedną całość
i wykazując
jednoznacznie
na role w tym
przestępczym
przedsięwzięciu
zarówno

oskarżonego S.,
jak i M. S.
(1). Powyższe aż
nadto czytelnie
wynika z samego
stanu
faktycznego
zaprezentowanego
w treści
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku, na
poparcie którego
Sąd I instancji
przytacza
konkretne
dowody i
wynikające z
nich
okoliczności.

Nie można więc
uznać za zasadne
twierdzeń
skarżącego
prokuratora, by
Sąd I instancji
przy ocenie w/
w dowodów
przekroczył
granice
swobodnej
oceny dowodów,
zakreślone
przepisem art. 7
k.p.k.

Prokurator
praktycznie
ogranicza się do
własnej oceny
tych dowodów,
czym w
rzeczywistości
wdaje się w
nieuprawnioną
polemikę z
prawidłowymi
ustaleniami
Sądu I instancji.

Trudno bowiem w wywodach skarżącego prokuratora na str. 4-9 apelacji dopatrywać się merytorycznego podważenia dokonanej przez Sąd I instancji oceny zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego S.. Prokurator, zdaje się nie dostrzegać wymowy całości w/w dowodów, która jest jednoznaczna. Skarżący zresztą nawet nie stara się wyjaśnić, po co M. S. (1) zlecił opracowanie operatu szacunkowego nieruchomości spółki, która nie miała żadnego związku z obligacjami emitowanymi przez Browar (...), po co w pełni zaangażował się w załatwianie emisji obligacji, wręcz twierdząc, iż to on o wszystkim decyduje, wskazując przy tym na Kancelarię Radców Prawnych B.,

H. i wspólnicy spółka jawna, która nie była administratorem hipoteki, która to zresztą hipoteka nie została nigdy ustanowiona, po co wreszcie środki z obligacji zostały przekazane na rzecz podmiotu prowadzonego przez M. S. (1) i nie zostały w ogóle przeznaczone na cele wynikające z warunków emisji 12-miesięcznych obligacji odsetkowych na okaziciela serii (...), które były przecież doskonale znane oskarżonemu, jak i M. S. (1). Cytowanie przez skarżącego, na poparcie postawionego zarzutu, wyjaśnień R. S., którym trafnie Sąd I instancji nie dał wiary, nie może przynieść tej apelacji żadnych szans powodzenia. To samo zresztą dotyczy analizy przez prokuratora zeznań

złożonych przez
M. S. (1).

Nie są
przekonywujące
dywagacje
prokuratora na
temat oceny
zeznań A. G..
Skarżący
bowiem
zapomina, iż
ustalenie, iż
pomysł na
obligacje pojawił
się wtedy, gdy do
spółki przyszedł
oskarżony
wynika nie tylko
z zeznań tego
świadka, ale
z całokształtu
ocenionych
prawidłowo
przez Sąd I
instancji
dowodów
zebranych w
tej sprawie. To
samo należy
odnieść do
wskazywania
przez
prokuratora z
osobna na
zeznania P. K.
czy P. M.
(2). Prokurator
zresztą nawet
nie stara się
odpowiedzieć
sobie na pytanie
po co M. S.
(1) spotykał się
z oskarżonym
S., po co
woził podpisane
przez niego
dokumenty do
W., po co uzyskał

w/w operat szacunkowy, po co doprowadził do przekazania jego spółce środków finansowych uzyskanych z wypuszczenia tych obligacji, po co z konta swojej spółki przelał środki na spłatę odsetek z tytułu obligacji. Nie da się logicznie i życiowo przyjąć, iż M. S. (1) czynił to bezinteresownie, by pomóc koledze. Tym samym fakt, iż oskarżony S. w swoich wyjaśnieniach jest niekonsekwentny, nie oznacza, iż te pomawiające M. S. (1) wyjaśnienia, zwłaszcza złożone w toku rozprawy nie zasługują na uwzględnienie.

Należy zauważyć, iż Sąd I instancji nie mógł przesłuchać M. S. (1) w charakterze oskarżonego, bowiem prokurator nie oskarżył go o popełnienie tego

przestępstwa
wspólnie i w
porozumieniu z
R. S.. Sąd
I instancji nie
mógł również
przesłuchać M.
S. (3) w
charakterze
świadka, skoro
próby ustalenia
jego miejsca
pobytu okazały
się nieskuteczne
a nawet w
toku czynności
sprawdzających
pojawiły się
informacje, że
M. S. (1)
może przebywać
poza granicami
kraju, tj. w M.
(k. 3196, 3358,
3387) a nawet
w Mongolii, co
znów wynika
z wyjaśnień
oskarżonego
złożonych na
rozprawie (k.
3465).

Powyzsze jednak
nie oznacza, iż
Sąd I instancji
nie miał prawa
ustalenia,
zgodnie z
prawdą, iż
oskarżony R. S.
nie działał sam.
Sąd I instancji
zresztą w treści
zaskarżonego
wyroku nie
ustalił, by
oskarżony
dopuścił się
przypisanego

mu czynu
wspólnie i w
porozumieniu z
M. S. (1), ale
że dopuścił się
tego „z inną
osobą”. Nie jest
więc prawdziwe
stwierdzenie
skarżącego, że,
cyt.: „Sąd
przypisał M. S.
(1) popełnienie
wspólnie i w
porozumieniu z
R. S.
przestępstwa (str.
8-9 apelacji).
Sąd I instancji
bowiem nie
mógł przypisać
M. S. (1)
popełnienia tego
przestępstwa,
gdyż ten o
jego popełnienie
nie został ani
oskarżony w
niniejszym
procesie, ani
skazany w innym
postępowaniu.

Powyższe więc
jednoznacznie
dowodzi
niezasadności
tej apelacji.

**APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO**

Ad. 1.

Apelujący
obrońca
postawił zarzut
oparty na treści
art. 438 pkt 4
k.p.k.,

kwestionując
wymiar
orzeczonej kary
pozbawienia
wolności.

Trzeba
przypomnieć, iż
zarzut
niewspółmierności
kary, jako zarzut
z kategorii ocen,
można zasadnie
podnosić
wówczas, „gdy
kara jakkolwiek
mieści się w
granicach
ustawowego
zagrożenia, nie
uwzględnia w
sposób właściwy
zarówno
okoliczności
popelnienia
przestępstwa,
jak i osobowości
sprawcy, innymi
słowy – gdy
w społecznym
odczuciu jest
karą
niesprawiedliwą”.
Niewspółmierność
więc zachodzi
wówczas, gdy
suma
zastosowanych
kar i innych
środków,
wymierzona za
przypisane
przestępstwa,
nie
odzwierciedla
należyście
stopnia
szkodliwości
społecznej czynu
i nie uwzględnia

w wystarczającej
mierze celów
kary (por. wyrok
SN z dnia
11.04.1985 r.,
V KRN 178/85,
OSNKW 1985,
nr 7-8, poz.
60; wyrok SN z
dnia 30.11.1990
r., WR 363/90,
OSNKW 1991, nr
7-9, poz. 39).
Trzeba jednak
pamiętać, że
zgodnie z art.
438 pkt 4 k.p.k.
ta
niewspółmierność
kary musi być
„rażąca”. Chodzi
tu więc przy
wykazaniu tego
zarzutu nie o
każdą różnicę
co do wymiaru
kary, ale o
„różnicę ocen
tak zasadniczej
natury, iż karę
dotychczas
wymierzoną
nazwać można
byłoby – również
w potocznym
znaczeniu tego
słowa – rażąco
niewspółmierną,
to jest
niewspółmierną
w stopniu nie
dającym się
wręcz
zaakceptować” (wyrok
SN z dnia
2.02.1995 r., II
KRN 198/94,
OSNPP 1995, nr
6, poz. 18).

Tymczasem Sąd I instancji za przypisane przestępstwo, w oparciu o podstawę z art. 294 § 1 k.k. (i pamiętając o obostrzeniu wymiaru kary na podstawie art. 65 § 1 k.k.) wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Należy zauważyć, iż przy ustawowych granicach kary za takie przestępstwo oszustwa ustawodawca przewidział wymiar kary od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. Ta okoliczność oznacza zaś, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oscyluje zdecydowanie bliżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, nie osiągając nawet połowy tego zagrożenia.

Sąd I instancji trafnie przytoczył przy tym wszelkie okoliczności, wpływające na wymiar orzeczonej kary (sekcja 4 formularza uzasadnienia na str. 110-118).

Rację ma więc Sąd I instancji, iż stopień społecznej szkodliwości przestępstwa popełnionego przez oskarżonego, jak i jego stopień winy są znaczne. Trzeba bowiem nadmienić, iż oskarżony, kierując się celem osiągnięcia korzyści majątkowej wykorzystał podmiot gospodarczy, którego był nominowanym prezesem, do doprowadzenia wielu osób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wiedząc bowiem, jaki jest cel tak dużego przestępczego przedsięwzięcia, na które składało

się wiele elementów i to na przestrzeni stosunkowo dość długiego czasu, „wyłudził” od aż 35 osób pokrzywdzonych mienie na łączną kwotę 830.000 zł. Rację ma przy tym Sąd I instancji, iż kwota ta już znacznie przekracza minimalną wartość 200.000 zł, stanowiącą o zastosowaniu kwalifikacji z art. 294 § 1 k.k. Jednocześnie, jak słusznie to uznał Sąd I instancji, pokrzywdzeni w takiej liczbie (poza jedną osobą – J. Z. (2)) doznali, jak dotąd niepowetowanej szkody i trudno nawet racjonalnie zakładać, czy naprawienie szkody kiedykolwiek nastąpi, mimo wielu deklaracji oskarżonego w toku niniejszego postępowania o chęci naprawienia tej szkody wszystkim

pokrzywdzonym.

Jednocześnie

Sąd I instancji

także trafnie

wywiódł, iż

zachowanie się

oskarżonego,

ukierunkowane

na osiągnięcie

korzyści

majątkowej,

cechowała

premedytacją.

Oskarżony

bowiem na

przeestrzeni

znaczego czasu

podejmował

wiele zachowań,

mających na

celu osiągnięcie

skutku (mówiąc

kolokwialnie,

„wyciągnięcie

pieniędzy” bez

zamiaru ich

zwrotu zgodnie

z warunkami

emisji obligacji),

wiedząc, że

skutek ten

dotknie dużo

niczego

niespodziewających

się osób.

Sąd I instancji

słusznie również

nie znalazł

podstaw do

umniejszenia

stopnia winy.

Sąd ten zasadnie

uznał, iż 47-

letni oskarżony

ze skończoną

szkołą średnią i

mając z tego

tytułu

odpowiednią

wiedzę i doświadczenie życiowe, także mając wiedzę praktyczną z racji prowadzonej własnej działalności gospodarczej w pełni zdawał sobie sprawę ze znaczenia podejmowanych razem z M. S. (1) działań, mających ostatecznie na celu wyłudzenie środków pieniężnych od osób – nabywców przedmiotowych obligacji. Naiwnością więc trąca próby przekonania przez oskarżonego, iż sądził, że te środki z obligacji miały stanowić taką formę kredytu i że będzie musiał go zwrócić z odsetkami (k. 3162). Faktem jest, iż oskarżony zdawał sobie sprawę z warunków uzyskania tych środków z uwagi na emisję obligacji, co jasno wynika z dokumentów przez niego

podpisywanych,
ale również nie
budzi
wątpliwości fakt,
iż oskarżony
tych środków z
obligacji w ogóle
nie przeznaczył
na deklarowany
cel w warunkach
emisji i
praktycznie nie
dysponował
tymi środkami,
bowiem te
zostały przejęte
przez M. S.
(1), oczywiście ze
wiedzą i zgodą
oskarżonego.
Takie już
działania
oskarżonego
świadczą o braku
zamiaru
wywiązania się
z warunków
emisji obligacji.
Także
całokształt
przedsięwzięcia,
w którym
oskarżony brał
udział wraz
z inną osobą
świadczy o
akceptacji
działania tej
osoby, mającego
na celu
osiągnięcie
zamierzonego
celu. Za
polemiczne więc
z tą oceną
uznać należy
dywagacje
skarżącego
obrońcy, iż
oskarżony nie

miął takiej
wiedzy
dotyczącej
emisji obligacji,
która wymagała
„wiadomości
specjalnych,
prawniczych” i
że tylko z uwagi
na zaufanie do
M. S. (1) doszło
do tego oszustwa
na szkodę tak
wielu osób (str.
5-6 apelacji). To
zaś, iż Sąd I
instancji ustalił,
iż oskarżony
działał wspólnie
i w
porozumieniu z
inną osobą (tu:
z M. S.
(1)) nie przeczy
tezie, jak stara
się to wykazać
skarżący, by
oskarżony nie
miął jednak
pełnej
świadomości
procederu, w
którym
uczestniczył i że
nie można w tej
sytuacji mówić o
działaniu
oskarżonego „z
premedytacją” (str.
4 apelacji).
Trzeba
podkreślić, iż
łącznie i
konsekwentne
działanie
współsprawców
prowadzi w
tej sprawie do
wniosku o
działaniu z

premedytacją.

To, że oskarżony nigdzie niczego „osobiście” nie załatwiał nie oznacza, iż nie można tu mówić o pełnej świadomości oskarżonego, jak i premedytacji tego działania.

Oskarżony

bowiem,

„wykupując”, nie

wiedząc, nawet

za jakie

pieniądze,

udziały w spółce

Browar (...) i

przystępując do

działań

związanych z

emisją obligacji

a następnie

nie inwestując

uzyskanych z

tych obligacji

środków w

rozwój Browaru

i segment klasy

P., jak i

nie spłacając

dobrowolnie

pokrzywdzonym

ani złotówki,

pokazał swoje

rzeczywiste

nastawienie

względem

pokrzywdzonych.

Oskarżony miał

dostęp do

dokumentów,

podpisywał je

zresztą a tym

samym

doskonale

zdawał sobie

sprawę z tego

przestępczego
przedsięwzięcia i
w ten
przestępczy
proceder brnął
aż do samego
końca, gdy
pokrzywdzeni
już
zainwestowali
swoje środki w
zakup obligacji.
Trudno więc w
takim
zachowaniu się
oskarżonego
dopatrywać się
jakichkolwiek
okoliczności,
które mogłyby
go
usprawiedliwiać
i rzutować na
możliwość
wymierzenia
łagodniejszej
kary
pozbawienia
wolności.

Sąd I instancji
przy tych
rozważaniach
nie pominął
samej roli
oskarżonego S.,
słusznie
zauważając, iż
rola ta, jako nie
wiodąca, gdyż
taka przypadła
M. S. (1),
powinna być
poczytana na
korzyść
oskarżonego. Ta
okoliczność w
powiązaniu z
dotychczasową
(do czasu

popelnienia tego
przestępstwa)
niekaralnością
oskarżonego
oraz
niekwestionowaniem
przez
oskarżonego w
toku rozprawy
okoliczności
wynikających z
akt sprawy
zostały
potraktowane na
korzyść
oskarżonego
(sekcja 4
formularza
uzasadnienia na
str. 115-116),
dzięki czemu,
mając na
względzie
przedmiotowe
okoliczności
przestępstwa,
kara ta nie
została
orzeczona w
jeszcze
surowszym
wymiarze. Przy
czym trafnie też
Sąd I instancji
spozstrzegł, iż
R. S. jeszcze
wcześniej
dopuścił się
przestępstwa
przywłaszczenia
powierzonego
mu mienia, za
co został skazany
w (...) r. (sekcja
4 formularza
uzasadnienia na
str. 116), co także
miało wpływ

na wysokość
orzeczonej kary.

Sąd I instancji
dostrzega
postawę
procesową
oskarżonego, ale
też słusznie jej
nie przecenia,
skoro oskarżony
deklarował
spłatę
zadłużenia, ale
tylko na
deklaracjach się
zakończyło. Poza
tym nie można
przeceniać
przyznania się
wprost
oskarżonego do
popelnienia
przestępstwa,
skoro
przyznanie to
pojawiło się
dopiero w toku
rozprawy, przy
czym oskarżony
nawet wtedy
starał się
usprawiedliwiać
swoje działania,
próbując
przekonać do
tego, że został
w to wszystko
wrobiony przez
M. S. (1).
Oskarżony jest
osobą „dorosłą”,
z dużym
doświadczeniem
życiowym i
zawodowym,
znającą realia
prowadzenia
działalności
gospodarczej,

tym bardziej, że przecież zakupił udziały w spółce z o.o. a także objął funkcję prezesa tej spółki.

Oskarżony więc nie może w tych okolicznościach skutecznie przekonywać, iż „został wrobiony” przez kolegę, bo to wskazuje w pewnym sensie na nieświadomość podejmowanych działań, co, w świetle prawidłowych ustaleń Sądu I instancji jest po prostu nie do zaakceptowania. W tych więc okolicznościach nie można przeceniać w tej sprawie przyznania się oskarżonego dopiero na rozprawie do winy a więc, wbrew sugestiom apelującego, Sąd I instancji zasadnie nie przecenił rangi tego oświadczenia oskarżonego o przyznaniu się.

Za kuriozalny uznać należy

przy tym wywód,
iż na korzyść
oskarżonego
winien być
poczytany fakt
nieutrudniania
przez
oskarżonego
swoim
zachowaniem
postępowania
(str. 6 apelacji).
Gdyby bowiem
oskarżony w
sposób
bezprawny
utrudniał to
postępowanie, to
musiałby liczyć
się z możliwością
zastosowania
środków
zapobiegawczych,
łącznie z
tymczasowym
aresztowaniem.
N. zaś
postępowania
nie przekłada
się na wymiar
kary. Zresztą
oskarżony
przecież wcale
nie jest w
swojej postawie
konsekwentny,
skoro na
przestrzeni
całego
postępowania
zmienia swoje
depozycje
procesowe. Jak
więc już wyżej
wspomniano, tej
postawy
procesowej
oskarżonego,
zwłaszcza w
związku z jego

przyznaniem się do winy nie można przeceniać.

Powyższe więc przekonuje, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności jest w pełni adekwatna do okoliczności przypisanego oskarżonemu przestępstwa, uwzględnia cele w zakresie indywidualnego, jak i społecznego oddziaływania, czyniąc zadość wymogom art. 53 k.k. (według brzmienia obowiązującego przed 24.06.2020 r. – zastosowano przepis art. 4 § 1 k.k., o czym niżej w sekcji 4).

Nie można więc tej kary uznać za rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Jednocześnie Sąd I instancji zasadnie w pkt II wyroku orzekł wobec oskarżonego na podstawie art.

46 § 1 k.k.
obowiązek
naprawienia
wyrządzonej
szkody,
zobowiązując
oskarżonego do
zapłaty na rzecz
pokrzywdzonych
określonych
kwot
pieniężnych, tj.
kwot, jakie
uiścili,
nabywając
przedmiotowe
obligacje. Trzeba
przy tym
podkreślić, iż
nałożenie tego
obowiązku jest
naturalną
konsekwencją
wyrządzenia
przez
oskarżonego
przypisanym mu
przestępstwem
szkód
majątkowych,
które nie zostały
naprawione w
żadnej części.
Sąd I instancji
nałożenie tego
obowiązku
należycie
umotywował w
sekcji 4
formularza
uzasadnienia na
str. 118-119, więc
nie zachodzi
tu potrzeba
szerszego
odnoszenia się
do tej kwestii.

Wniosek		
<p>APELACJA OSKARŻYCIELA PUBLICZNEGO – PROKURATORA</p> <p>1. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p> <p>APELACJA OBROŃCY OSKARŻONEGO</p> <p>1. zmiana zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i wymierzenie oskarżonemu R. S. łagodniejszej kary, tj. kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
APELACJA OSKARŻYCIELA PUBLICZNEGO		

–
PROKURATORA

Ad. 1

Wniosek jest nie tylko niezasadny, ale i niezrozumiały. Trudno bowiem w treści apelacji dopatrywać się okoliczności, o których mowa w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., które uzasadniałyby, nawet przy uznaniu zasadności postawionego zarzutu apelacyjnego, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Mając zaś na uwadze niezasadność postawionego w tej apelacji zarzutu, uchylenie zaskarżonego wyroku w ogóle nie znajduje uzasadnienia.

**APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO**

Ad. 1

Wniosek nie może zostać

uznany za
zasadny, skoro
postawiony
zarzut rażącej
niewspółmierności
orzeczonej kary
nie zasługuje na
uwzględnienie.
Domaganie się
przy tym
złagodzenia
orzeczonej kary
do 1 roku
i 6 miesięcy
pozbawienia
wolności jest
oderwane od
realiów
niniejszej
sprawy, które
przedstawiono
wyżej przy
ustosunkowaniu
się do zarzutu
apelacyjnego.
Nagromadzenie
bowiem tak
wielu
wskazanych tam
okoliczności
obciążających
prowadziłoby do
wniosku, iż
proponowana w
apelacji kara
1 roku i
6 miesięcy
pozbawienia
wolności
jawiłaby się jako
rażąco
niewspółmierna,
tj. rażąco
łagodna w
rozumieniu art.
438 pkt 4 k.p.k.

4.

OKOLICZNOŚCI

**PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

1.	Uzupełniono kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu i podstawy wymiaru kary i środków kompensacyjnych w pkt I i II zaskarżonego wyroku o przepis art. 4 § 1 k.k. (art. 455 k.p.k.).	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
Należy zauważyć, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa w okresie od (...) Jednak do czasu orzekania zarówno przez Sąd I instancji (w dniu (...) r), jak i Sąd Apelacyjny (w dniu (...) r.) nastąpiła zmiana przepisów kodeksu karnego i to na niekorzyść oskarżonego. Wystarczy więc podnieść, iż		

oskarżony
odpowiada w
warunkach art.
12 § 1 k.k.,
tj. przestępstwa
ciągłego. Jednak
od dnia (...) r.
za przestępstwo
ciągle wymierza
się karę
przewidzianą za
przypisane
sprawcy
przestępstwo w
wysokości
powyżej dolnej
granicy
ustawowego
zagrożenia do
podwójnej
wysokości
górną granicy
ustawowego
zagrożenia, co
wynika z treści
wprowadzonego
z tym dniem
przepisu art. 57b
k.k. (na mocy
ustawy z dnia 19
czerwca 2020 r.
o dopłatach do
oprocentowania
kredytów
bankowych
udzielanych
przedsiębiorcom
dotkniętym
skutkami (...)19
oraz o
uproszczonym
postępowaniu o
zatwierdzenie
układu w
związku z
wystąpieniem
(...)19 -
Dz.U.2022.2141
t.j.). Nadto od
dnia 1

października
2023 r.
zaostorzono też
wysokość
orzekanych kar
w przypadku
m.in. skazania w
warunkach art.
65 § 1 k.k., a to z
racji zaostorzzenia
warunków
dotyczących
orzekania kar
na podstawie
art. 64 § 2
k.k. (na mocy
ustawy z dnia 7
lipca 2022 r. o
zmianie ustawy
- Kodeks karny
oraz niektórych
innych ustaw -
Dz.U.2022.2600).

Nie ulega więc
wątpliwości, iż
w realiach tej
sprawy ustawa
obowiązująca
przed
24.06.2020 r.
była dla
oskarżonego
względniejsza,
niż ustawy
obowiązujące
później, w tym
także w chwili
orzekania przed
Sądami obu
instancji. Tym
samym
niezbędne jest
w tej sprawie
zastosowanie
przepisu art. 4 §
1 k.k.

Zasada art. 4
§ 1 k.k. odnosi

się do całości rozstrzygnięcia odnośnie konkretnego czynu, jaki przypisano sprawcy a tym samym ma ona zastosowanie do orzeczenia zawartego w punktach I i II zaskarżonego wyroku. Skoro zaś Sąd I instancji nie przywołał w kwalifikacji prawnej i podstawie wymierzonej kary i środków kompensacyjnych tego przepisu, to uchybienie to „naprawił” Sąd odwoławczy w sposób, jak w pkt I wyroku Sądu Apelacyjnego.

5.
**ZSTRZYGNIECIE
 SĄDU
 ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.
 Utrzymanie w
 mocy wyroku
 sądu
 pierwszej
 instancji**

0.11.

Przedmiot
 utrzymania w
 mocy

<p>0.1 Poza wspomnianą wyżej w sekcji 4 „korektą”, utrzymano w mocy orzeczenie o winie, kwalifikacji prawnej i karze z pkt I, orzeczenie o obowiązkach naprawienia szkody z pkt II i orzeczenie o kosztach sądowych z pkt III.</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Utrzymanie w mocy rozstrzygnięć z punktów I i II jest wynikiem nieuwzględnienia zarzutów apelacyjnych w zakresie winy, jak i kary, o czym szeroko wypowiedziano się wyżej przy ustosunkowaniu się do tych zarzutów.</p> <p>Zasądzenie kosztów sądowych w postaci wydatków wraz z opłatą sądową</p>	

jest uzasadnione faktem skazania oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo na wymienioną wyżej karę na podstawie wskazanego w pkt III wyroku przepisu, co trafnie wyjaśnił Sąd I instancji w sekcji 7 formularza uzasadnienia na str. 119, które to rozstrzygnięcie nie jest w tej sprawie kwestionowane. Dodać tylko należy, iż wymierzenie oskarżonemu opłaty od wymierzonej kary, tj. opłaty 400 zł, znajduje oparcie w treści art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 2023 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 123).

**0.15.2.
Zmiana
wyroku sądu
pierwszej
instancji**

0.0.11.

Przedmiot i
zakres zmiany

<p>o.o.1Zmieniono zaskarżony wyrok w pkt I i II poprzez uzupełnienie kwalifikacji prawnej czynu i podstaw wymierzonej kary i środków kompensacyjnych o przepis art. 4 § 1 k.k.</p>			
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>			
<p>O powodach tej zmiany wypowiedziano się wyżej w sekcji 4.</p>			
<p>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</p>			
<p>1.1.</p>	<p>Nie dotyczy</p>	<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylecia</p>			

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże powodach uchylenia	o		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	o i ze		
4.1.	Nie dotyczy	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże powodach uchylenia	o		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
Nie dotyczy			

0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	Nie dotyczy	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III	<p>Mając na uwadze niezasadność wniesionych apelacji na korzyść i niekorzyść oskarżonego, na podstawie art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. należy w tej sprawie, przy ustalaniu wysokości kosztów sądowych za postępowanie apelacyjne kierować się zasadą słuszności.</p> <p>Skoro więc obie apelacji okazały się bezzasadne, to koszty te winny dzielić się po połowie.</p>	

Tym samym zasądzono od oskarżonego w 1/2 części na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w postaci wydatków określonych w art. 618 § 1 pkt 1 i 10 k.p.k., tj. w wysokości 10 zł (1/2 z 20 zł), stanowiący ryczałt za doręczenie pism – tu: zawiadomień o terminie rozprawy apelacyjnej, niezależnie od liczby doręczonych pism (§1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym - Dz.U.2013.663 j.t.) oraz w kwocie 15 zł (1/2 z 30 zł), stanowiącą opłatę za wydanie danych o karalności (art. 24 ust. 3

ustawy z dnia
24 maja 2000
r. o Krajowym
Rejestrze
Karnym -
Dz.U.2012.654
j.t. z późn. zm. -
w zw. z §3 ust.
1 rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości
z dnia 18 czerwca
(...). w sprawie
opłat za wydanie
informacji z
Krajowego
Rejestru
Karnego -
Dz.U.2014.861).
Połową tych
kosztów
obciążono
natomiast Skarb
Państwa.

Ponadto, z uwagi
na utrzymanie w
mocy
zaskarżonego
wyroku również
co do orzeczonej
kary (3 lat
i 3 miesięcy
pozbawienia
wolności), Sąd
odwoławczy
wymierzył
oskarżonemu za
postępowanie
odwoławcze
opłatę od tej kary
w wysokości 400
zł na podstawie
art. 8 w zw.
z art. 2 ust. 1
pkt 5 ustawy z
dnia 23.06.1973
r. o opłatach
w sprawach
karnych (tekst

	jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 123).	
7. PODPIS		
M. K. H. K.M. Ś.		